

SERCE JAK GŁAZ

Każdemu w życiu bije dzwon na wielki sen na wielką miłość,
Choć serca dzwonów zimne są ozywają nagle, gdy odnajdą ton
Podobnie też z mym sercem jest, kamienny chłód pozorny bywa
Potrąci strunę ktoś, jakby dźwięk z obrazem splótł
I już za uczucia szkłem topnieje lód

R. Ona ma zamiast serca głąz żalą się lekarze dusz

Śmieję się, bo to nie jest tak ani rusz

**Serce nie sługa, mówię im, trzeba mieć nadzieję w tym, że noc jest porą
spadających z nieba gwiazd (x2)**

Każdemu w życiu bije dzwon na wielki sen na wielką miłość,
A gdy odezwie się, nie mam czasu słuchać go
Taki we mnie rośnie śpiew, szalony głos

R. Ona ma zamiast serca głąz żalą się lekarze dusz

Śmieję się, bo to nie jest tak ani rusz

**Serce nie sługa, mówię im, trzeba mieć nadzieję w tym, że noc jest porą
spadających z nieba gwiazd (x2)**

że noc jest porą spadających z nieba gwiazd